

Sygn. akt IV CZ 156/12

POSTANOWIENIE

Dnia 9 listopada 2012 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Krzysztof Strzelczyk (przewodniczący)

SSN Mirosław Bączyk

SSN Marta Romańska (sprawozdawca)

w sprawie z powództwa K. Ł.

przeciwko Spółdzielni Mleczarskiej "M."

o zapłatę,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej

w dniu 9 listopada 2012 r.,

zażalenia strony pozwanej

na wyrok Sądu Okręgowego w O.

z dnia 12 lipca 2012 r.,

- 1) uchyla zaskarżony wyrok;**
- 2) pozostawia Sądowi Okręgowemu w O. rozstrzygnięcie o kosztach postępowania zażaleniowego.**

Uzasadnienie

Wyrokiem z 12 lipca 2012 r. w sprawie z powództwa K. Ł. przeciwko Spółdzielni Mleczarskiej „M.” Sąd Okręgowy w O. uchylił w całości zaskarżony apelacją powódki wyrok Sądu Rejonowego w B. i przekazał sprawę temu Sądowi do ponownego rozpoznania i rozstrzygnięcia o kosztach procesu za instancję odwoławczą.

W uzasadnieniu Sąd Okręgowy wskazał, że Sąd Rejonowy nie odniósł się w całości do tego, co było przedmiotem sporu oraz zaniechał zbadania materialnej podstawy żądania i merytorycznych zarzutów stron, bezpodstawnie przyjmując, że pozwana nie ma legitymacji biernej w sporze, co stanowiło o nierozpoznaniu istoty sprawy, to jest żądania zasądzenia na rzecz powódki wynagrodzenia za bezumowne korzystanie z jej nieruchomości. Podstawą rozstrzygnięcia był art. 386 § 4 k.p.c.

W zażaleniu na wyrok Sądu Okręgowego z 12 lipca 2012 r. pozwana zarzuciła, że zapadł on z naruszeniem art. 386 § 4 k.p.c., gdyż Sąd drugiej instancji powinien rozpoznać sprawę merytorycznie, na podstawie dostępnego mu materiału dowodowego.

Pozwana wniosła o uchylenie zaskarżonego wyroku.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

1. Zgodnie z art. 394¹ § 1¹ k.p.c. – w brzmieniu nadanym ustawą z 16 września 2011 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. Nr 233, poz. 1381), która weszła w życie z dniem 3 maja 2012 r. – zażalenie do Sądu Najwyższego przysługuje także w razie uchylenia przez sąd drugiej instancji wyroku sądu pierwszej instancji i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania.

W uzasadnieniu projektu nowelizacji wskazano, że instytucja uchylenia wyroku sądu pierwszej instancji wraz z przekazaniem sprawy do ponownego rozpoznania jest w praktyce nadużywana, choć obecny model postępowania cywilnego zakłada, że druga instancja stanowi instancję merytoryczną, w której sprawa powinna być rozpoznana *ex novo*, a postępowanie zakończone przez

wydanie rozstrzygnięcia kończącego spór pomiędzy stronami. Takie podejście do zakresu rozpoznania i orzekania w postępowaniu apelacyjnym znajduje potwierdzenie także w orzecznictwie. W uchwale składu siedmiu sędziów z 31 stycznia 2008 r., III CZP 49/07 (OSNC 2008, nr 6, poz. 55), Sąd Najwyższy wyjaśnił, że sąd drugiej instancji rozpoznający sprawę na skutek apelacji nie jest związany przedstawionymi w niej zarzutami dotyczącymi naruszenia prawa materialnego, wiążą go natomiast zarzuty dotyczące naruszenia prawa procesowego; w granicach zaskarżenia bierze jednak z urzędu pod uwagę nieważność postępowania.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjmuje się jednolicie, że do nierozpoznania istoty sprawy dochodzi wówczas, gdy rozstrzygnięcie sądu pierwszej instancji nie odnosi się do tego, co było przedmiotem sprawy, gdy zaniechał on zbadania materialnej podstawy żądania albo merytorycznych zarzutów strony, bezpodstawnie przyjmując, że istnieje przesłanka materialnoprawna lub procesowa unicestwiająca roszczenie (por. wyrok Sądu Najwyższego z 9 stycznia 1936 r., C 1839/36, Zb. Orz. 1936, poz. 315; postanowienia Sądu Najwyższego z 23 września 1998 r., II CKN 897/97, OSNC 1999, nr 1, poz. 22; z 15 lipca 1998 r. II CKN 838/97, LEX nr 50750; z 3 lutego 1999 r., III CKN 151/98, LEX nr 519260; wyroki Sądu Najwyższego z 12 lutego 2002 r., I CKN 486/00, OSP 2003 nr 3, poz. 36; z 21 października 2005 r., III CK 161/05, LEX nr 178635.; z 12 listopada 2007 r., I PK 140/07, OSNP 2009, nr 1-2, poz. 2). Do nierozpoznania istoty sprawy przez sąd pierwszej instancji dojdzie w szczególności w razie oddalenia powództwa z uwagi na przyjęcie braku legitymacji procesowej po którejś ze stron albo z uwagi na wygaśnięcie lub przedawnienie roszczenia, jeżeli sąd pierwszej instancji sformułuje takie wnioski na podstawie samych tylko twierdzeń stron, czy po przeprowadzeniu ograniczonego postępowania dowodowego, a sąd drugiej instancji oceny tej nie podzieli (por. wyroki Sądu Najwyższego z 23 września 1998 r., II CKN 897/97, OSNC 1999, nr 1, poz. 22; z 14 maja 2002 r., V CKN 357/00, LEX nr 55513).

Jeżeli wyrok został uchylony z powodu nierozpoznania przez sąd pierwszej instancji istoty sprawy, to rolą Sądu Najwyższego w postępowaniu zażaleniowym jest zbadanie, czy sąd odwoławczy prawidłowo rozumiał to pojęcie oraz czy jego

merytoryczne stanowisko w sprawie uzasadniało taką ocenę postępowania sądu pierwszej instancji. Poza zakresem kontroli w postępowaniu zażaleniowym pozostaje natomiast prawidłowość stanowiska prawnego sądu odwoławczego co do *meritum*.

2. Oceny, czy sąd pierwszej instancji rozpoznał istotę sprawy, dokonuje się na podstawie analizy żądań pozwu i przepisów prawa materialnego stanowiących podstawę rozstrzygnięcia, nie zaś na podstawie ewentualnych wad postępowania wyjaśniającego.

W niniejszej sprawie powódka wniosła o zasądzenie od pozwanej kwoty 65.340 zł tytułem wynagrodzenia za bezumowne korzystanie w okresie od 1 czerwca 2001 r. do 9 maja 2011 r. z jej nieruchomości w związku z usytuowaniem na niej urządzenia do pomiaru lustra wody w jeziorze. Żądania powódki nie zmierzały do nakazania pozwanej, by usunęła urządzenie z nieruchomości, czy też – gdyby urządzenie na nieruchomości miało pozostać – do wyrównania szkody wynikającej z obniżenia jej wartości w związku z zabudowaniem urządzeniem wbrew woli właścicieli. Sąd pierwszej instancji prawidłowo, zgodnie z intencjami powódki, zidentyfikował charakter dochodzonego roszczenia. Nie ma zatem wątpliwości, że rozstrzygnięcie tego Sądu odnosiło się do tego roszczenia, którego dochodziła powódka.

W pozwie powódka zgłosiła wnioski dowodowe w celu wykazania, że to pozwana postawiła na jej nieruchomości urządzenie, które eksploatuje, ale także mające potwierdzić zasadność wyliczenia wysokości wynagrodzenia za korzystanie z jej nieruchomości w takim zakresie.

Zakres okoliczności spornych w sprawie, wymagających udowodnienia zgodnie z regułami rozkładu ciężaru dowodów ustalonymi w art. 6.k.c., powinien być przez Sądy obu instancji wyznaczony na podstawie stanowisk zajętych przez obie strony, adekwatnie do ich twierdzeń i zarzutów, które przeciwstawiły stanowisku przeciwnika.

Pozwana wniosła o oddalenie powództwa, zaprzeczyła, żeby to ona postawiła i eksploatowała urządzenie na nieruchomości powódki i zakwestionowała też sposób wyliczenia wysokości dochodzonego roszczenia. Nie przeczyła jednak

temu, że na nieruchomości powódki posadowione jest urządzenie do pomiaru lustra wody, wskazała też na własne wyliczenia powierzchni gruntu zajmowanej przez to urządzenie.

Sąd Rejonowy przeprowadził niektóre z dowodów zaoferowanych przez powódkę. O oddaleniu powództwa przez ten Sąd zdecydowało przyjęcie, że przeprowadzone dowody w dostateczny sposób nie potwierdzają ani legitymacji biernej pozwanego, ani wysokości dochodzonego roszczenia.

W apelacji od wyroku Sądu Rejonowego powódka zarzuciła, że zapadł on z naruszeniem licznych przepisów prawa procesowego oraz z naruszeniem prawa materialnego.

Powódka zgłosiła w apelacji dalsze wnioski dowodowe, zarówno takie, które potwierdzały, że pozwana jest legitymowana biernie w sprawie, jak i takie, które pozwoliłoby zweryfikować wysokość dochodzonego przez nią roszczenia. Powołała się przy tym na okoliczności, które w świetle art. 381 k.p.c. powinny spowodować, że Sąd drugiej instancji nie pominie zaoferowanych przez nią dowodów, lecz po ich przeprowadzeniu uzna roszczenie za wykazane.

Adresatem wniosków dowodowych zgłoszonych w apelacji z powołaniem się na art. 381 k.p.c. był Sąd drugiej instancji i ten Sąd – przeprowadziwszy dowody z dokumentów zaoferowanych przez powódkę oraz wywiad w Urzędzie Wojewódzkim – uznał, że pozwana niewątpliwie ma legitymację bierną w sprawie.

W apelacji powódka zakwestionowała pogląd Sądu Rejonowego, jakoby dokument wykazujący wysokość stawek za używanie nieruchomości należących do gminy nie mógł być wykorzystany dla zweryfikowania żądanej przez nią stawki wynagrodzenia za korzystanie z jej gruntu. Do tego zarzutu odnieść musi się Sąd Okręgowy w postępowaniu apelacyjnym. Sąd drugiej instancji powinien rozważyć także wnioski dowodowe zgłoszone przez powódkę stosownie do art. 381 k.p.c. dla wykazania wysokości dochodzonego przez nią roszczenia z powołaniem się na to, że w toku postępowania przed Sądem pierwszej instancji wnioskowała ona o ustanowienie pełnomocnika z urzędu, który by pomógł jej właściwie przeprowadzić proces. Wniosek został przez Sąd Rejonowy oddalony. Sąd Rejonowy nie udzielił też powódce żadnych pouczeń o spoczywających na niej

obowiązkach procesowych, ale ostatecznie o wyniku postępowania zadecydowała ocena, iż powódka nie zaoferowała takich dowodów, jakich oczekiwał Sąd Rejonowy dla należytego wykazania wysokości roszczenia.

Rozważenie licznych zarzucanych Sądowi Rejonowemu uchybień w zakresie przebiegu i wyników postępowania dowodowego oraz ewentualne ich skorygowanie, pozwoli Sądowi Okręgowemu na rozstrzygnięcie o roszczeniu dochodzonym przez powódkę. Niewyjaśnienie okoliczności faktycznych istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy nie jest bowiem równoznaczne z nierozpoznanie jej istoty (zob. wyrok Sądu Najwyższego z 22 kwietnia 1999 r., II UKN 589/98, OSNP 2000, nr 12, poz. 483). Sąd drugiej instancji władny jest we własnym zakresie uzupełnić postępowanie dowodowe, a granice aktywności dowodowej tego Sądu wyznacza art. 386 § 4 k.p.c. Przepis ten jest podstawą dla uchylenia wyroku sądu pierwszej instancji i przekazania sprawy temu sądowi do ponownego rozpoznania, jeśli postępowanie dowodowe w sprawie miałyby być przeprowadzone w całości. Taki przypadek w niniejszej sprawie nie występuje.

Skoro konstrukcja apelacji jako środka zaskarżenia, a w efekcie także postępowania apelacyjnego prowadzącego do jej rozpoznania, zakłada, że sąd drugiej instancji ma obowiązek z urzędu raz jeszcze dokonać subsumpcji ustalonego stanu faktycznego pod mające zastosowanie w sprawie przepisy prawa materialnego, to niedostateczne – zdaniem sądu drugiej instancji – rozważenie prawa materialnego mającego zastosowanie w sprawie przez sąd pierwszej instancji oczywiście nie może być kwalifikowane jako nierozpoznanie istoty sprawy.

Skoro trafne okazały się zarzuty zażalenia, to – na podstawie art. 394¹⁵ § 1 zdanie pierwsze k.p.c. w zw. z 394¹ § 3 i art. 108 § 2 oraz art. 398²¹ k.p.c. - Sąd Najwyższy uchylił zaskarżony wyrok, pozostawiając Sądowi drugiej instancji rozstrzygnięcie o kosztach postępowania zażaleniowego.